

Gutek, Król złoty

Który to raz znów zapominasz o tym
Drogi do szczęścia nie wskażą ci banknoty
bo twoja moc to nie nabywcza siła
znów w pole cię wyprowadziła

Który to raz złamałeś swe zasady
na słabość tą po prostu nie ma rady
po co ci są te wszystkie bibeloty
ten święty Graal, opium biedoty

Przykro mi
że zapominałeś już o tym
czego chcesz od życia , mój Królu Złoty
Przykro mi

który to raz porywa cię wir zdarzeń
zakończy się twych marzeń demontażem
czas po imieniu czas nazwać swe demony
dlaczego składasz im pokłony?

który to raz sam oszukujesz siebie
nie widzisz znaków na ziemi i na niebie
rozejrzyj się i zdobądź na odwagę
do góry unieś biała flagę

przykro mi
ze zapominałeś już o ty
czego chcesz od życia , mój Królu Złoty
Przykro mi